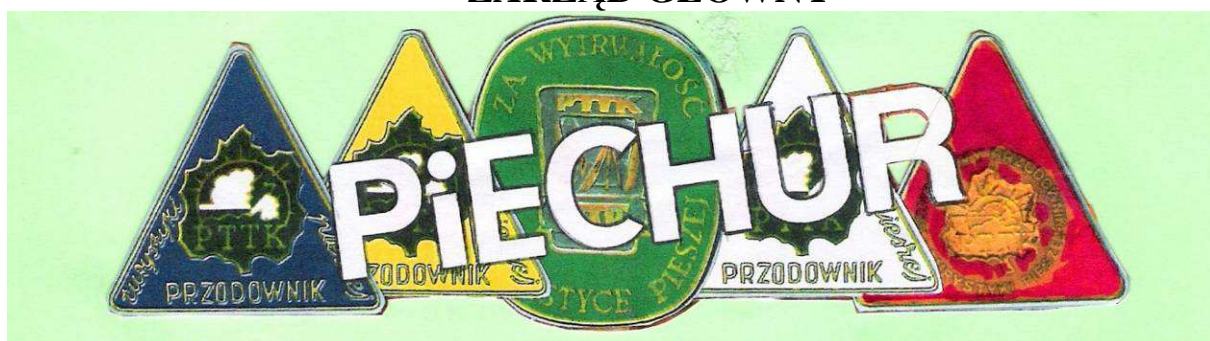


**POLSKIE TOWARZYSTWO TURYSTYCZNO KRAJOZNAWCZE
ZARZĄD GŁÓWNY**



**WIADOMOŚCI KOMISJI TURYSTYKI PIESZEJ
NR 45 (80) LISTOPAD 2014**



W numerze:

Str. 3	Drogie Koleżanki, Szanowni	Koledzy <i>KTP ZG PTTK</i>
Str. 5	Wycieczka do Kielc – miasta Legionów	<i>Włodzimierz SZAFIŃSKI</i>
Str. 6	Jubileusz 25-lecia Koła PTTK w Przylocie	<i>Władysław GWARDYS</i>
Str. 9	Komunikat o dystrybucji odznaki	<i>KTP ZG PTTK</i>
Str. 10	Wakacyjna wycieczka	<i>Alicja ORSZULAK</i>
Str. 12	Rodzinne wędrowanie	<i>Włodzimierz SZAFIŃSKI</i>
Str. 13	Rajd i konkurs piosenki	<i>Włodzimierz SZAFIŃSKI</i>
Str. 14	Patriotyczne wędrowanie	<i>Włodzimierz SZAFIŃSKI</i>
Str. 15	Nasz ulubiony święty	<i>Zuzanna PIETRUKIEWICZ</i>
Str. 16	Geocaching – poszukaj skarbu	<i>Marcin CZERWIŃSKI</i>
Str. 18	Regulamin odznaki PTTK Geocaching Polska	<i>ZG PTTK</i>

Drogie Koleżanki, Szanowni Koledzy!

W maju 2014 roku Komisja Turystyki Pieszej Zarządu Głównego PTTK ogłosiła komunikat na swojej stronie internetowej o rozpoczęciu ogólnopolskiej akcji imprez pieszych pod hasłem



„POCZĄTKI DROGI KU NIEPODLEGŁOŚCI”.

W komunikacie zamieściliśmy apel:

Zwracamy się do wszystkich piechurów, a w szczególności do przodowników turystyki pieszej oraz do klubów i komisji turystyki pieszej o przygotowanie i przeprowadzenie imprez rocznicowych związanych z tą tematyką. Dotyczy to nie tylko tych, których teren działania pokrywa się z rejonem działań Legionów. Zaproszcie młodych ludzi na wędrówkę, rajd, ognisko, wieczornicę. Niech czyn i ofiara krwi ich rówieśników nie pójdzie w zapomnienie! Okażmy Im nasz szacunek! Uczcijmy Ich pamięć!

Komunikat został również zamieszczony w lipcowym numerze „Piechura”.

Z satysfakcją przyjęliśmy wiadomość jaka nadeszła do nas z Żarnowa w sierpniu bieżącego roku, a którą publikujemy na następnej stronie. List informuje o podjęciu rzuconego hasła, o podjętych w tej sprawie działaniach, co więcej: przedstawia konkretny harmonogram imprez. Że imprezy te są realizowane – świadczą nadesłane relacje zamieszczone na dalszych stronach „Piechura”. Oddziałowi w Żarnowie składamy podziękowania za podjęcie tematu, bijemy brawo za takie sprawne działanie i stawiamy innym jednostkom naszego Towarzystwa za wzór!



**POLSKIE TOWARZYSTWO
TURYSTYCZNO-KRAJOZNAWCZE**
Oddział w Żarnowie



18.08.2014r.

POLSKIE TOWARZYSTWO
TURYSTYCZNO-KRAJOZNAWCZE
ODDZIAŁ W ŻARNOWIE
ul. Opoczyńska 5, 26-330 ŻARNÓW
tel. 48 44 75 77 289

Komisja Turystyki Poczty
ZG PTTK w Warszawie.

ZO i KTP PTTK w Żarnowie w nawiązaniu do apelu KTP ZG w Warszawie postanawia włączyć się do ogólnopolskiej akcji "Początki drogi ku niepodległości" realizując do końca 2014r. 4 imprezy:

1. Wycieczka do Muzeum Historii Kielc, zwiedzenie ekspozycji i obejrzenie "Kielce miastem legionów". Przejście pod Pomnik Czynu Legionistów.
- wrzesień 2014.
2. Meczni 50-osobowej grupy z O/PTTK w Żarnowie w naj. obchodów Światowego Dnia Turystyki w Tabianicach z akcentem 100-lecia wybuchu I wojny światowej - 26.09.2014r.
3. Wycieczka do Muzeum Józefa Piłsudskiego w Sulejówku
- 25.10.2014.
4. XVIII Rajd Niepodległości (org. wspólnie z O/PTTK Kozłowie)
- 11.11.2014r.

Program został zatwierdzony przez ZO PTTK w Żarnowie w dniu 28 lipca br.

PREZES ZARZĄDU ODDZIAŁU PTTK
ŻARNÓW
[Signature]
mgr Wiesław Jędrzejewski

PTTK Oddział w Żarnowie
ul. Opoczyńska 5
26-330 Żarnów
woj. łódzkie

tel. +48 44 75 77 289
gsm. +48 602 537 092
e-mail: pttkzarnow@wp.pl
www.zarnowptk.republika.pl

Konto Oddziału: Bank Spółdzielczy Ziemi Piotrkowskiej o/Żarnów nr 29 8973 0003 0080 0801 4456 0001

Włodzimierz SZAFIŃSKI

Wycieczka do Kielc – miasta legionów



W związku z udziałem Oddziału PTTK w Żarnowie w ogólnopolskiej akcji „Początki drogi ku niepodległości 1914-2014”, 10 września 2014 r. odbyła się wycieczka krajoznawcza do Kielc, w której uczestniczyli uczniowie i nauczyciele ze szkół podstawowych i gimnazjalnych Białaczowa, Petryków, Przedborza i Żarnowa. Było nas 54 osoby.

Zwiedzanie rozpoczęło się od Muzeum Historii Kielc, w którym znajduje się wiele eksponatów związanych z legionami Piłsudskiego, można zobaczyć także film dokumentalny z marszu szlakiem legionistów nagrany w okresie międzywojennym przez Estończyków.

Pod przewodnictwem pracownika muzeum udaliśmy się na spacer po mieście do miejsc związanych z tematyką legionową. Dłuższą chwilę spędziliśmy przy niedawno postawionym konnym pomniku Józefa Piłsudskiego, aby następnie przejść pod pomnik Czynu Legionowego przed Wojewódzkim Domem Kultury w Kielcach. Właśnie stąd pamiątkowa fotografia całej grupy wycieczkowej. Dom Kultury nosi imię Józefa Piłsudskiego, a w nim kolekcjonerzy kieleccy zorganizowali wystawę „Mundur na nim szary” upamiętniającą 100.

rocznicę Czynu Legionowego i wkroczenia I Kompanii Kadrowej do Kielc.

Natomiast w pałacu będącym obecnie siedzibą Muzeum Narodowego w Kielcach do 26 października br. prezentowana jest wystawa „Legiony Polskie 1914-2014” poświęcona strzelcom, legionistom i żołnierzom Wojska Polskiego oraz Józefowi Piłsudskiemu i pamięci o nim. Możemy tu zobaczyć mundury, broń, kolekcję orzełków do czapek wojskowych, biżuterię legionową a także kopię munduru marszałkowskiego Józefa Piłsudskiego.



Dzieci i młodzież szkolna dzięki wizycie w Kielcach mogli dowiedzieć się o wielu faktach historycznych dotyczących walki o niepodległą Polskę w okresie porzoborowym. Oddział PTTK w Żarnowie zadbał również o wykonanie pamiątkowej odznaki.



Władysław GWARDYS

Jubileusz 25-lecia Wiejskiego Koła PTTK w Przylocie

Na południowym krańcu Mazowsza, na lewym brzegu Pilicy, która kilkaset metrów dalej oddaje swe wody królowej polskich rzek, by dalej wspólnie płynąć ku Bałtykowi, usadowiła się pod wysoką skarpą malownicza miejscowość Przyłot. Niewielka to wieś, ale pewnie zawsze miała wspaniałych mieszkańców, bo już w roku 1240 książę Konrad I Mazowiecki na prośbę arcybiskupa Pełki przekazał ją do uposażenia „stołu arcybiskupa gnieźnieńskiego”. W roku 1869 w Przylocie istniało 30 domów zamieszkałych przez 269 osób. Aż przyszedł tragiczny rok 1944. W miesiącu sierpniu na drugim brzegu Pilicy rozpoczęły się półroczne działania zbrojne, walka o przyczółek warecko-magnuszewski. Niemiecki okupant wysiedlił ludność wielu miejscowości, w tym także mieszkańców Przyłotu, poza linię frontu. Ich domostwa zostały rozebrane na budowę bunkrów i rowów strzeleckich lub zostały zniszczone, spalone. Po przejściu frontu w styczniu 1945 ludzie zaczęli wracać do swojej wioski. Jedni wracali z wysiedlenia niosąc ze sobą niewielkie wężełki dobytku, inni wracali z wojennych obozów.

Władze miały zamiar zatopić ten teren, utworzyć tu zalew. Ale ludzie byli uparci; najpierw ryli w ziemi doły na ziemianki i w nich mieszkali, a następnie rozpoczęli powoli budowę nowych chat. Obok upraw rolnych zaczęli się zajmować uprawą warzyw, truskawek, a wreszcie ziemię orną zaczęły pokrywać sady. Dziś Przyłot to malownicza wioska z pięknymi domami, ogródki pełne kwiatów i serdeczni ludzie o wielkiej energii. Wieś liczy 35 zabudowań i około 150 mieszkańców. Tu od 25 lat działa Wiejskie Koło Terenowe Polskiego Towarzystwa Turystyczno-Krajoznawczego, jedyne wiejskie koło wareckiego oddziału i pewnie jedyne takie koło w kraju. Znam oddziały wiejskie, ale one opierają się na działalności SKKT w gminnych szkołach. Tu w Przylocie członkowie PTTK są w różnym wieku, najczęściej są to ludzie ciężkiej pracy rolniczej, czasami młodzież, ale również emeryci. Potrafią oderwać się na kilka godzin od swej codziennej harówki i pędzą w inną stronę kraju, aby zobaczyć inne krajobrazy, podziwiać budowle, poznawać historię innych regionów.

Jak wspomina kolega Janusz Gwara, (którego wtedy znaleźliśmy jako młodego i energicznego działacza samorządu gminnego), został w początku 1989 roku zaproszony na posiedzenie Zarządu Oddziału PTTK w Warce. Przybył i z chęcią opowiadał o historii swojej miejscowości i jej problemach. Okazało się, że gramy na tych samych falach, zaufaliśmy sobie wzajemnie. Nasze Towarzystwo zyskało nowego członka, ale także zaangażowanego działacza, organizatora i wybitnego krajoznawcę. Kolega niemal od pierwszych dni nieprzerwanie pracuje w składzie Zarządu Oddziału, a przez kilka kadencji był jego wiceprezesem.

W dniu 1 kwietnia 1989 roku, w domu pani Alicji Słoniewskiej, cioci kol. Janusza, odbyło się zebranie założycielskie Wiejskiego Koła PTTK. Przybyło chętnych 13 osób, które złożyły deklaracje, wybrano zarząd, prezesa, komisję rewizyjną. Od tej chwili dom koleżanki Alicji stał się siedzibą Koła, aż do czasu, gdy Prezes Janusz wykończył swój nowy dom. Dziś koło liczy 14 członków. Przez minione 25 lat przewinęło się przez Koło dodatkowo dziesięć osób, które w sposób naturalny opuściło swój Przyłot.

W swoim dorobku Koło ma wiele poczynań. Było organizatorem wielu imprez turystyki kwalifikowanej w swojej wiosce, a także w pobliskiej Ostrołęce, Konarach i Dębnowoli, takich jak Świętojańskie Złoty Turystów „Szukamy Kwiatu Paproci”, Złoty Turystów „Kwitnące Jabłonie”, czy Jesienne Złoty Turystów. W dniu 17 czerwca 1995 roku zorganizowano Świętojański Złoty Turystów do pobliskiej miejscowości Pólko, w którym brało udział 370 uczestników. Metalowym krzyżem z odpowiednią tablicą upamiętniono miejsce, w którym stał w XVII wieku kościół katolicki.

Wspomnijmy, że 9 września 1995 roku, podczas 25. Nocnego Rajdu Południowego Mazowsza na trasie do Czerska, 78 turystów mogło przez kilka godzin skorzystać z wypoczynku na pachnącym sianie w Przylocie. Turyści tej miejscowości od wielu lat biorą udział w rajdach „Po

Kamienistej Drodze” organizowanych przez Klub „Varsovia”. Przez dwadzieścia lat Koło uczestniczy ze sztandarem Oddziału Wareckiego PTTK w uroczystościach rocznicowych Powstania Warszawskiego w Pęcicach. Bierze również udział w imprezach do Palmir. Członkowie PTTK biorą czynny udział w wielu imprezach i wycieczkach o tematyce historycznej, związanych z powstaniami narodowymi, polami bitew – na przykład wojny polsko-bolszewickiej, a także na polskie kresy. Do roku 2008 Koło organizowało jednodniowe spływy kajakowe „Wstęgą Dolnej Pilicy”, które zaliczyli pewnie wszyscy mieszkańcy wioski, ale także wielu turystów z różnych miejscowości Mazowsza. Od tamtego czasu obowiązuje zakaz Prezesa Zarządu Oddziału organizacji spływów kajakowych przez jednostki organizacyjne oddziału.

Turyści z Przyłotu chętnie przyjmują przyjaciół, którzy wędrując zielonym szlakiem „Książąt Mazowieckich” zahaczą o ich wioskę. Przykładem może być spotkanie z wędrowcami OWRP w 2000 roku, którzy zdążali na metę w Warce. Turyści w tym miejscu zawsze mogą liczyć na serdeczne przyjęcie, nocleg w warunkach turystycznych, gorącą herbatę, wspólne ognisko, a może nawet na wareckie piwo.

Koło aktywnie uczestniczy w pracach krajoznawczych. W latach 90-tych dwudziestego wieku działacze z Przyłotu pracowali przy organizacji miejsko-gminnych uroczystości Święta Niepodległości. W roku 2003 pracowali przy rekonstrukcji pomnika Powstania Styczniowego na Łysej Górze w miejscowości Pilica. Kilka lat później, również w Pilicy, pomagali w przygotowaniu i prowadzeniu uroczystości nadania pomnikowi przyrody imienia „Franciszek”. Imię to jest związane z postacią wybitnego kompozytora Franciszka Lessla. Przed pięciu laty, na poprzednim jubileuszu przygotowano wystawę, na której zaprezentowano pamiątki i osiągnięcia Koła oraz pokazano nieznaną dziś sprzęt i narzędzia, którymi w tym rejonie ludność posługiwała się w minionych czasach. Przedstawiciele Koła kilkakrotnie brali udział w imprezach CZAK organizowanych przez Komisję Krajoznawczą ZG PTTK. Koło na niwie turystycznej współpracuje z Publicznym Gimnazjum w Dębnowoli i Szkołą Podstawową w Ostrołęce. W 2009 roku Koło wydało „Kalendarium wsi Przyłot i Pólko” wzbogacony miejscową legendą i wierszami Janusza Gwary. Liczne zdjęcia przybliżają historię i dzień dzisiejszy.

W dniu 1 kwietnia 2014 roku, w 25. rocznicę powstania Koła jego członkowie, ludność wioski i turyści z Warki ze sztandarem PTTK spotkali się w kościele parafialnym pod wezwaniem Świętej Trójcy w Konarach na dziękczynnej mszy świętej. Część turystyczną rocznicy z uwagi na obciążenie pracami rolnymi i warunkami atmosferycznymi ustalono na 15 czerwca. Spotkanie odbyło się na pięknej, pełnej zieleni działce kolegi Janusza położonej tuż przy Trakcie Królewskim. Atutem takiej lokalizacji był budynek przechowalni owoców, który miał ratować na wypadek niepogody. Teren pięknie wysprzątanym, okazjonalne dekoracje, na froncie duży, nowy namiot i



niezliczone ilości krzeseł ustawionych w rzędy. Podobno było ich 150 – bo tyle wysłano zaproszeń. Każdy wchodzący na teren imprezy dostawał pamiątkowy znaczek turystyczny. Zajmowaliśmy kolejne rzędy krzeseł. O określonej godzinie przy mikrofonie zajął miejsce kolega Prezes. Wprowadzono sztandar Oddziału PTTK, a następnie odśpiewaliśmy Mazurka Dąbrowskiego. Głos zabrał prowadzący uroczystość i powitał przybyłych gości. Witiał więc posła ziemi grójeckiej na sejm RP

Mirosława Maliszewskiego. Posła przyjęto burzliwymi oklaskami, bo to przecież założyciel i prezes Związku Sadowników RP. Witaliśmy starostę powiatu grójeckiego Mariana Górskiego.

Warecki ratusz reprezentowała zastępca burmistrza Teresa Knyzio, przewodniczący Rady Miejskiej Łukasz Celejewski i jego zastępca Urszula Kutyna-Sasin. Serdecznie witano delegację Zarządu Głównego i Stołecznego Oddziału PTTK w osobach Członków Honorowych PTTK Tadeusza Martusewicza i Włodzimierza Majdewicza oraz Marii Majdewicz – zasłużonego przodownika turystyki pieszej. Witano Kazimierza Ceglińskiego prezesa Koła Związku Kombatantów RP w Warce. Nadeszła pora na powitanie byłych i obecnych członków Zarządu Oddziału PTTK w Warce na czele z prezesem Andrzejem Jasińskim oraz prezesa Zarządu Oddziału Zakładowego FUM Ryszarda Fruby i jego zastępcę Edwarda Kozłowskiego. Serdecznie powitano harcmistrza RP druha Jerzego Kołodziejewskiego. Kolega Janusz Gwara z wielką serdecznością imiennie odniósł się do osób, które pełnią lub pełniły funkcje w samorządzie wiejskim.

Następnie kolega prezes przeszedł do omówienia pracy koła w minionym ćwierćwieczu. W tym historycznym wystąpieniu nie brakło ciekawych wspomnień i podziękowań dla osób, które pracowały w Kole lub działalność tę wspierały. Z kolei głos zabrał kolega Tadeusz Martusewicz, który w imieniu Zarządu Głównego PTTK podziękował działaczom Koła w Przylocie za ofiarną pracę życząc im dalszych sukcesów. Udekorował też Złotą Honorową Odznaką PTTK koleżankę Irenę Głodek. To już piąta taka odznaka w Kole. Za wspólne działania przy organizacji imprez patriotycznych prezes wareckich kombatantów Kazimierz Cegliński otrzymał z rąk kolegi Tadeusza medal ZG PTTK „Za pomoc i współpracę”.

W następnej kolejności kolega Włodzimierz Majdewicz jak zwykle w gorących słowach ocenił współpracę turystów naszych środowisk i w imieniu Zarządu Oddziału wręczył na ręce prezesa Honorową Odznakę Oddziału im. Aleksandra Janowskiego w Warszawie, przyznaną dla Koła PTTK w Przylocie.

Po dekoracjach każdy z gości korzystał z mikrofonu, aby gratulować Jubilatowi. A kolega prezes obok uścisków (nie tylko dłoni) odbierał listy gratulacyjne, adresy, dyplomy, własny portret, książki, albumy medal VII wieków Warki i największe zaskoczenie: kolega Andrzej Barszcz przyniósł duży, własnoręcznie namalowany olejny obraz, przedstawiający piękne kwiaty. W rewanżu prezes zanurzył się na chwilę w swoim namiocie i wyniósł plik dyplomów i albumów turystycznych, którymi obdarzył wszystkich, którzy wspomagali jego organizację. Wyróżnienie dostało się również nieobecnemu Konradowi Bieleckiemu, który tego dnia prowadził Nocny Rajd Świętokrzyski.

Po tych emocjach rzuciliśmy się na konsumpcję turystycznych zup. Doliczyłem się trzech rodzajów zup, ale był także bigos i mięsa. Zanim nasyciliśmy swój głód organizatorzy zaskoczyli nas: na zielonej trawie pojawił się duży stół, przy nim krzesła. Zajmowaliśmy swoje miejsca, a stół rósł do gigantycznych rozmiarów. Bił w oczy białą nieskazitelnie czystych obrusów. A biesiadników było około stu osób! Gospodarze zaczęli dzielić jubileuszowe torty, artystycznie dekorowane, z PTTK-owskim logo. Był szampan za pomyślność. Wtedy urocze gospodynie zaczęły wносить na stół sałatki, wędliny i mięsa, napoje i ciastka, gorącą herbatę i kawę.



Niektórzy w trosce o dzień jutrzejszy zaczęli się żegnać i dziękować gospodarzom imprezy, ale stół się ożywił. Był gwar rozmów i wspomnień. Niektórzy snuli plany na przyszłość. Siedzący obok mnie wspaniały przyjaciel Tadeusz rozmyślał co jeszcze z udziałem Zarządu Głównego można zrobić w Przylocie aby turyści, którzy wędrują przez Polskę mogli na krótko tu wpaść i zachwycić się pięknem tego skrawka mazowieckiej ziemi.

Słońce chyliło się za horyzontem, nastawał mrok. Na niebie ukazał się księżyc. Płomień z turystycznego ogniska oświetlał tańczące pary. Radość było czuć w tym śmiechu, głośnych opowiadaniach i śpiewie. Głosy ludzi, śpiew i muzyka płynęły po łąkach, aż do Pilicy, przekraczały rzekę i kierowały się ku lasom Puszczy Stromieckiej. I tu nastąpiło skojarzenie: przecież za kilka dni nastąpi ta magiczna, jedyna, najkrótsza noc w roku. Ileż to razy rozpalaliśmy nad Pilicą sobótkowe ogniska...

Wracalem do domu pod wielkim wrażeniem olbrzymiego wysiłku działaczy i wspaniałej imprezy, jednocześnie wdzięczny przyjaciołom, że kiedyś obdarowali mnie tytułem Honorowego Prezesa Koła PTTK w Przylocie.



Komunikat KTP ZG PTTK

Komisja Turystyki Pieszej Zarządu Głównego PTTK uprzejmie informuje, że jest już w dystrybucji Odznaka Turystyczno-Krajoznawcza PTTK

„POCZĄTKI DROGI KU NIEPODLEGŁOŚCI”.

Dystrybucją odznaki zajmuje się Oddział Zielonogórski PTTK z siedzibą przy ul. Kupieckiej 17, 65-426 Zielona Góra.
tel.: 68 327 03 23, e-mail: poczta@omzgora.pttk.pl

Cena odznaki została ustalona na 10,- zł.

Alicja ORSZULAK

I wakacyjna wycieczka

pt. „HISTORIA KOŁEM SIĘ TOCZY – turyści seniorzy na wakacjach w naszej małej kaszubskiej Ojczyźnie”



Już pierwszego dnia wakacji grupa turystyczna Wejherowskiego Uniwersytetu Trzeciego Wieku wyruszyła na szlak. Było nas 20 osób.

Autobusem MZK 10 pojechaliśmy do Kębłowa, by spod kościoła przejść 1,5 km ścieżką rowerową do Kochanowa, malowniczej wsi kaszubskiej. Tradycyjnie najpierw miało być zwiedzanie miejscowego kościoła. Obeszliśmy więc pięknie zagospodarowany dziedziniec przykościelny z przystrzyżonymi trawnikami, różnymi krzewami i roślinami, a przede wszystkim z wkomponowanymi w przestrzeń stacjami Drogi Krzyżowej. Obejrzelśmy płaskorzeźbę św. Izydora oraz pomnik Św. Jana Pawła II i na dłużej zatrzymaliśmy się przy grocie Matki Boskiej z uroklivym źródłem.

W tym czasie w kościele trwała uroczysta msza św. z okazji zakończenia roku szkolnego dzieci z pobliskiej Szkoły Podstawowej im. Jana Pawła II. Koleżanki z naszej grupy weszły do kościoła, aby uczestniczyć w nabożeństwie.

Po mszy św. grupa nasza dostała błogosławieństwa z rąk proboszcza kościoła pw. Św. Jadwigi Śląskiej relikwią św. Jana Pawła II Papieża. Relikwie są wielkim skarbem tego kościoła. W skromnym krzyżu, który nawet nie jest ze złota i nie ma drogocennych kamieni tylko zwykłe czerwone szkiełka, są jedne z trzech najważniejszych relikwii papieskich w Polsce. Mieszkańcy Luzina wierzą w moc papieskich relikwii, my również mamy tak wielką wiarę.



Jesteśmy bardzo poruszeni tym niespodziewanym wydarzeniem i składamy szczerą Bóg zapłać księdzu Proboszczowi Krzysztofowi Lorkowi za dostąpienie łaski oddania czci naszemu Wielkiemu Świętemu.

Po dojściu do Kochanowa przystaliśmy przy zabytkowej kapliczce św. Wawrzyńca, a następnie doszliśmy do pięknie odrestaurowanego przez gminę dworu

Kocha, dawnego właściciela tej kaszubskiej wsi. Na podwórku z ławeczkami, boiskiem i placem zabaw dla dzieci odpoczęliśmy i zjedliśmy drugie śniadanie. Nasz najmłodszy turysta pobawił się

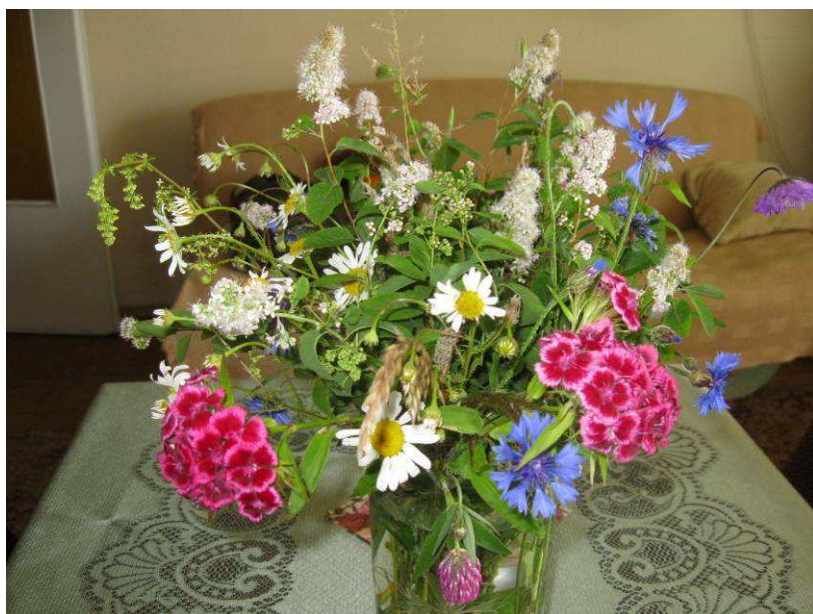
na placu zabaw, a koleżanki turystki zaprezentowały część artystyczną wycieczki. Omówiliśmy historię Kębłowa i Kochanowa, historie św. Jadwigi Śląskiej i św. Wawrzyńca, a następnie były piosenki biesiadne i występy na estradzie. Złożyliśmy też życzenia Tereni Kowalskiej – naszej przewodniczce PTTK z okazji zbliżających się urodzin.

Wśród gęstej, wysokiej trawy odnalazłyśmy zaniedbany grób Emila von Kocha, dawnego właściciela tych ziem. Niestety nagrobek jest w opłakanym stanie, a dojście do miejsca pochówku jest bardzo utrudnione. Był to bardzo smutny akcent naszej wycieczki.

W powrotnej drodze przeszliśmy nad urocze kochanowskie stawy. Zbierałyśmy tam polne kwiaty na pachnące bukiety, które będą ozdobą naszych mieszkań.

Droga powrotna szybko minęła i pełne wrażeń autobusem wróciłyśmy do Wejherowa.

Zapraszamy do aktywnego spędzania czasu. Aktualne informacje na temat wycieczek wywieszamy na tablicy ogłoszeń WUTW w Wejherowie ul. Kopernika 13.



Rodzinne wędrowanie

W sobotę 20 września 2014 r. odbył się „Rajd rodzinny wokół Żarnowa”, którego głównym organizatorem był miejscowy Oddział PTTK przy pomocy Urzędu Gminy i Gminnej Biblioteki Publicznej. Impreza była odpowiedzią na apel Zarządu Głównego PTTK w ramach ogólnopolskiej akcji nazwanej Międzypokoleniową Sztafetą Turystyczną polegającą na tym, że w tym samym dniu i godzinie w różnych punktach Polski wyruszyło na wędrowkę ponad 10 tysięcy turystów.

Hasłem wiodącym w PTTK w bieżącym roku jest „Turystyka łączy pokolenia”, stąd celem wielu imprez jest budowanie więzi międzypokoleniowej polskiej rodziny poprzez turystykę i krajoznawstwo. Na wspólne wędrowanie zgłosiło się 174 osoby, w tym wiele rodzin.

Zaczęło się od zbiórki na parkingu przed Gimnazjum w Żarnowie, gdzie po powitaniu i krótkiej odprawie kawalkada turystów pieszych w wieku od przedszkola do seniora ruszyła przez



ulicę Żarnowa w stronę sieleckiego lasu, a następnie przez wieś Sielec do Domu Kultury w Żarnowie. Warto podkreślić, że wśród uczestników było ponad 20 mam, 1 tata, babcie, siostry, bracia i inni członkowie rodzin. Dwie mamy przebyły trasę z najmłodszymi latoroślami: pani Lila Fidelus z 2,5-letnią córeczką Martą i pani Ewa Kozińska z 3,5-letnią Magdaleną. Obie najmłodsze turystki część pięciokilometrowej trasy przejechały w wózeczkach, ale część przeszły pieszo.

Wśród najmłodszych



chłopców wyróżnili się: Szymek Motyka z Przedborza, który przeszedł całą trasę z babcią i Miłosz Jabłoński z Miedznej Drewnianej dzielnie wędrujący z mamą i dwiema siostrami. Większość turystów stanowiły szkolne kluby PTTK z Aleksandrowa, Miedznej Drewnianej, Przedborza, Radomska, Woli Krzysztoporskiej i oczywiście Żarnowa. Dla rodziców z dziećmi przygotowana została krzyżówka z hasłem „Rajd rodzinny z PTTK”.

W trakcie pieszej wędrowki wręczono legitymację członkowską

PTTK Martynie Podpłońskiej z Białaczowa, a wszyscy otrzymali pamiątkowe odznaki rajdowe i certyfikaty uczestnictwa. Na zakończenie grupy rodzinne otrzymały upominki, a drużyny dyplomy. Krótki występ dały także gitarzystki z Gimnazjum w Żarnowie.

Włodzimierz SZAFIŃSKI

Rajd i konkurs piosenki



Piękna słoneczna pogoda towarzyszyła turystom pieszym podczas Rajdu Śladami Kazimierza Wielkiego, który odbył się w niedzielę 28 września 2014 r. na trasie Budy Nosalewickie – Miejskie Pola – Przedbórz. Rajd zorganizowany został przez Oddział PTTK w Żarnowie i szkolny klub PTTK przy Zespole Szkolno-Gimnazjalnym w Przedborzu oraz współpracy z Urzędem Miasta i Domem Kultury w Przedborzu.

Patronat honorowy nad imprezą objął burmistrz Przedborza Miłosz Naczyński, który przybył na start, aby powitać około 180 turystów. Byli to członkowie i sympatycy PTTK z Aleksandrowa, Białaczowa, Dąbrowy nad Czarną, Gomulina, Miedznej Drewnianej, Przedborza, Szczercowa i Żarnowa.

Podczas dwóch krótkich postojów na trasie zostały wręczone legitymacje członkowskie PTTK dużej grupie uczniów z Gomulina, Przedborza i Szczercowa oraz zdobyte uprzednio odznaki turystyki pieszej: Edycie Nicóš z Przedborza i Izabeli Mieszczankowskiej z Żarnowa. Metą rajdu był uroczy rynek w Przedborzu, gdzie odbywał się 24. Ogólnopolski Konkurs Piosenki Turystyczno-Przyrodniczej, w którym wzięli udział również reprezentanci drużyn rajdowych.

Wśród bardzo wielu tzw. podmiotów wykonawczych jury konkursu przyznało 1. miejsce zespołowi „Gamma” z Gimnazjum w Żarnowie, a 2-gie otrzymała grupa ze Szkoły Podstawowej w Białaczowie. W kategorii solistów III miejsce uzyskała Ewelina Pirek z Gomulina, a wyróżnienia przyznano Karolinie Zawadzkiej i Mateuszowi Jędrasikowi z Żarnowa i Martynie Kałużnej ze



Szczercowa. Wszyscy wymienieni wykonawcy związani są z terenem działania PTTK w Żarnowie. Uczestnicy rajdu otrzymali pamiątkowe odznaki i notatniki z wizerunkami plaketek z imprez turystyczno-krajoznawczych organizowanych w 2014 r. przez żarnowski oddział PTTK. Były też dyplomy dla drużyn rajdowych i nagrody dla wyróżnionych w konkursie piosenki.

Impreza organizowana po raz ósmy na terenie ziemi przedborskiej cieszy się dużym powodzeniem wśród młodych turystów ze szkolnych klubów turystyczno-krajoznawczych. Podkreślić należy duże zaangażowanie władz samorządowych, pracowników Przedborskiego Parku Krajobrazowego, nadleśnictwa, organizacji i osób działających na tym terenie, które od wielu lat wspomagają organizację tego rajdu.

Włodzimierz SZAFIŃSKI

Patriotyczne wędrowanie



Przez kolejne 18 lat dwa zaprzyjaźnione oddziały PTTK w Żarnowie i Końskich organizują wspólnie Rajd Niepodległości. Głównym celem jest uczczenie rocznicy odzyskania przez Polskę wolnej Ojczyzny po 123 latach niewoli. Organizatorzy dbają, aby na każdym rajdzie były akcenty nawiązujące do nazwy imprezy i historii z tamtych lat m.in. odbywały się konkursy historyczne, pogadanki, programy artystyczne, a każdy rajd miał swoją odznakę i okolicznościową pieczętą.

Tym razem turyści piesi wyruszyli na wędrowkę w sobotę 8 listopada 2014 r. mając do wyboru dwie trasy: 7 km lub 14 km. Obie zaczynały się w miejscowości Niebo ok. 6 km za Końskimi przez Piekło do Sielki Wielkiej, gdzie w pensjonacie „Komunalni” zaplanowano uroczyste zakończenie. Na obu trasach wędrowało około 280 turystów: 120 z województwa świętokrzyskiego i 160 z łódzkiego.

W uroczystym zakończeniu wzięli udział przedstawiciele władz powiatu i miasta Końskie, a także dyrektor Departamentu Sportu i Turystyki UW w Kielcach. Oddział PTTK w Żarnowie



zgrupował drużyny ze szkół podstawowych z Aleksandrowa, Białaczowa, Miedznej Drewnianej, Petryków, Skotnik i Żarnowa oraz gimnazjów z Białaczowa, Przedborza, Szczercowa i Żarnowa. Rajd był kontynuacją rozpoczętej we wrześniu br. ogólnopolskiej akcji „Początki drogi ku niepodległości 1914-2014”, w której PTTK w Żarnowie ma swój znaczący udział.

Tegoroczna impreza odbyła się w dokuczliwej deszczowej aurze, która jednak nie przeszkodziła w sprawnym przebiegu rajdu. Po przyjeździe na

metę w Sielki rozpalono turystyczne ognisko przy którym można było upiec kiełbasę i napić się gorącej herbaty. W części artystycznej wystąpili uczniowie Szkoły Podstawowej i Gimnazjum w Żarnowie z okolicznościowym programem słowno-muzycznym pt. „Pamięć” przygotowanym pod kierunkiem Grażyny Szafińskiej i Adama Boćka. Doskonale zaprezentował się zespół gitarzystów „Gamma” prezentując wiązanek pieśni patriotycznych.

Zarząd Oddziału PTTK w Żarnowie wręczył współorganizatorom z Końskich puchar w podziękowaniu za 18 lat współpracy rajdowej. Z kolei prezes Oddziału PTTK w Końskich Wojciech Pasek przekazał dla Żarnowa z okazji „osiemnastki” pamiątkowy medal z podobizną kanclerza wielkiego koronnego Jana Małachowskiego – założyciela miasta Końskie. Była również okazja do wręczenia odznak turystyki pieszej i legitymacji PTTK nowym członkom. Brązową OTP otrzymali: Miłosz Polak z Żarnowa i Rafał Nicoś z Przedborza, a popularna przypadła w udziale Jackowi Borawskiemu ze Szczercowa i Patrykowi Wośko z Przedborza. Nowi członkowie PTTK to: Julia Jabłońska i Jakub Koziński z SP w Żarnowie, Mateusz Wojciechowski z SP w

Białaczowie, Damian Osowski z SP w Aleksandrowie oraz Martyna Szulc i Klaudia Ślusarczyk z Gimnazjum w Żarnowie.

Już na starcie wszyscy uczestnicy otrzymali pamiątkowe znaczki rajdowe z podobizną marszałka Józefa Piłsudskiego, a pod koniec imprezy wręczone zostały dyplomy dla drużyn. Najmłodszą uczestniczkę 5-letnią Katarzynę Szołowską, która wędrowała z siostrą i mamą uhonorowano maskotką.

Na podstawie opinii uczestników XVIII Rajd Niepodległości przechodzi do historii jako udana impreza turystyczno-krajoznawcza, kształtująca patriotyczne postawy dzieci i młodzieży szkolnej.

Zuzanna PIETRUKIEWICZ

Nasz ulubiony święty – święty Mikołaj

Dzieci lubią szczególnie trzy momenty w ciągu roku:

- Wakacje, ponieważ nie muszą iść do szkoły,
- Zimę, bo jest śnieg, którym można się bawić,
- 6 grudnia czyli mikołajki, w które dostają prezenty.

Według legend, święty Mikołaj, po bogatych rodzicach odziedziczył w spadku dość duży majątek, którym z chęcią dzielił się z ubogimi. Wyróżniał się pobożnością i miłosierdziem. Mieszkańcy Miry wybrali go na swojego biskupa. Po życiu pełnym dobrych czynów, zmarł w

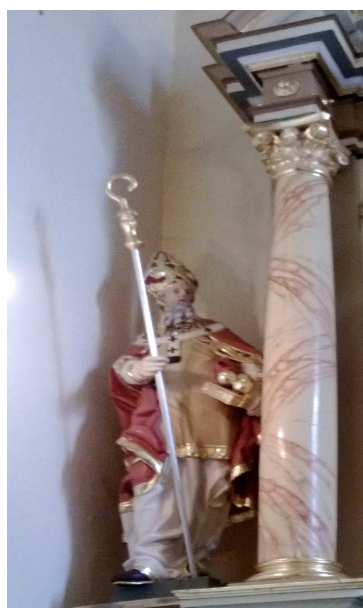


Figura św. Mikołaja w kościele pw. Wniebowzięcia Najświętszej Maryi Panny w Witoszowie Dolnym

połowie IV wieku, spontanicznie czczony przez wiernych. Znana jest historia o trzech niesprawiedliwie uwięzionych oficerach uwolnionych za jego wstawiennictwem, opowieść o trzech ubogich pannach wydanych za mąż dzięki posagom, których Święty dyskretnie im dostarczył, o trzech uratowanych przez niego od wyroku śmierci młodzieńcach, o żeglarzach wybawionych z katastrofy morskiej. Jeden z „utopców” statku wiozącego świętego na pielgrzymkę do Jerozolimy miał podobno zostać przez niego wskrzeszonym. Święty Mikołaj wskrzesił też trzech młodzieńców zabitych za nieuregulowanie rachunku za nocleg w gospodzie. Gdy Mirę opanowali Arabowie, kupcom włoskim udało się zabrać jego relikwie i przewieźć do Bari w południowych Włoszech.

Dla mnie św. Mikołaj jest szczególnym świętym. Od 2011 roku zbierałam punkty do odznaki turystycznej Szlakami św. Mikołaja, prowadzonej przez Oddział Świętokrzyski PTTK w Kielcach. Odwiedziłam obiekty na Kaszubach, nad morzem, na

Dolnym Śląsku i w Małopolsce, by po dwóch latach starań zdobyć stopień złoty – zwieńczenie wszelkich wysiłków. Były to momenty, gdy wraz z rodzicami i babcią odwiedzaliśmy nasze Małe Ojczyzny. Kaszuby, gdzie urodził się mój pradziadek i gdzie wraz z kuzynkami ze Szczecina, Olą i Zuzią, odwiedziłyśmy Kalwarię Wielką z imponującym kościołem pod wezwaniem św. Mikołaja.

W Bochni, podczas wakacji u ciotki, zjechałam do kopalni soli – jednej z najstarszych w Polsce, by z kuzynką Asią



Wieliczka, 2012 r., ja w środku, Zuzia po lewej, Ola po prawej

odwiedzić kaplicę św. Kingi i odnaleźć figurę św. Mikołaja. Bochnia ponadto obfituje w obiekty związane z postacią św. Mikołaja: ma Bazylikę pod wezwaniem św. Mikołaja, na placu Jana Pawła II stoi piękna rzeźba św. Mikołaja, oraz zaułek św. Mikołaja z niezwykle płaskorzeźbą Świętego.

W swojej rodzinnej wsi, Witoszowie Dolnym na Dolnym Śląsku, odnalazłam figurę św. Mikołaja w jednym z bocznych ołtarzy naszego kościoła parafialnego. Łącznie odwiedziłam 33 obiekty związane z postacią św. Mikołaja (między innymi kościół św. Leonarda w Lipnicy Murowanej, znajdujący się na światowej liście zabytków UNESCO), i brałam udział w dwóch imprezach związanych z postacią tego Świętego, by w październiku 2013 roku wraz z gratulacjami od Pana Roberta Kulaka (PTTK Kielce) móc cieszyć się odznaką Szlakami św. Mikołaja w stopniu złotym.

Co roku na początku grudnia wraz z moim kołem turystycznym „To Tu To Tam” ze



Kolejne spotkanie ze Świętym Mikołajem. Zuza Pietrukiewicz wraz z Kołem PTTK „ToTuToTam”. Za chwilę prezenty...

Świdnicy oraz ze swoim opiekunem, kol. Zbyszkim Curylem, uczestniczę w grze miejskiej „W poszukiwaniu świętego Mikołaja”. Rozwiązujemy zagadki, dowiadujemy się istotnych informacji dotyczących tego niezwykłego Biskupa, poznajemy ciekawostki związane z naszym miastem, mamy ogromną ilość frajdy. Na zakończenie, oczywiście spotykamy naszego bohatera i dostajemy prezenty. Jest to genialny sposób na wspólne spędzenie grudniowego popołudnia.

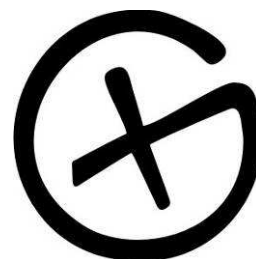
Marcin CZERWIŃSKI

GEOCACHING

Poszukaj skarbu

Wędrowanie samo w sobie zawsze od wieków wynikało z konkretnej potrzeby. Była to potrzeba wędrowania za pożywieniem (tutaj choćby łowcy reniferów). Kolejna potrzeba wędrowania to wędrowanie militarne i to w obydwie strony, czyli i jako potrzeba czy też chęć zajęcia nowych ziem jak i wędrowanie celem obrony tych ziem. Była i jest potrzeba wędrowania w potrzebach duchowych na szlakach pielgrzymkowych. Była i jest potrzeba zwiedzania, która stała się jedną z podstaw naszego Towarzystwa. Pozostawiłem specjalnie jeszcze jedną potrzebę wędrowania – potrzebę poszukiwania. Poszukiwania nowych wrażeń, widoków, przygód, ale także i poszukiwania skarbów.

Poszukuje się skarbów natury czy też skarbów ukrytych przez innych ludzi. Właśnie to ukrycie skarbów wróciło w naszych czasach w formie zabawy nazwanej „geocaching”. Po raz pierwszy nazwa ta pojawiła się 30 maja 2000 r. Słowo „cache” w języku angielskim to skrytka, kryjówka, schowek i nawiązuje do ukrywanych niegdyś skarbów przez piratów, złodziei,



uciekinierów Przedrostek „geo” (ziemia) oznacza po pierwsze globalny charakter tej zabawy, jak również analogię do geografii, czyli nauki o rozmieszczeniu zjawisk na kuli ziemskiej. Zlokalizowanie pojemnika geocache jest możliwe dzięki posiadaniu współrzędnych geograficznych. Słowem „geocache” określa się ukryty pojemnik, który mamy odszukać. Oprócz angielskiego słowa „geocache” w Polsce stosuje się wymiennie takie nazwy jak „skrzynka”, „skrytka” albo „kesz”.

Od czasu powstania pierwszej skrytki geocache zabawa ta rozszerzyła się na cały świat i wyewoluowała. Umieszczanie skrytek dla jej samego znalezienia według współrzędnych na dłuższą metę staje się nudne, stąd ich autorzy starają się je urozmaicić i zachęcić poszukiwacza do odwiedzenia ich schowka. Najczęściej zakłada się skrytki w atrakcyjnych turystycznie miejscach (zabytki, przyroda, historia). Liczy się też pomysł na zamaskowanie skrytki. Skrytki mogą być różnej wielkości – od malutkich pojemniczków mniejszych od napałka po olbrzymie skrzynie mogące z powodzeniem pomieścić człowieka. Im więcej pomysłowości tym skrytka lepiej oceniana przez innych. Czasami znalezienie końcowej skrzynki poprzedzone jest wykonaniem określonych zadań – np. zebranie informacji z innych miejsc lub rozwiązanie zadań logicznych. Niektóre mogą być prawdziwymi wyzwaniami i zabierać nawet kilka miesięcy zanim poszukiwacz odnajdzie końcową skrytkę. Zawsze jednak odnalezienie finałowego pojemnika odbywa się na podstawie współrzędnych geograficznych co wyróżnia geocaching od innych zabaw terenowych.

Wraz ze wzrostem ilości urządzeń GPS, które są w stanie dokładnie zlokalizować nasze położenie serwisy tej zabawy cieszą się coraz większą popularnością. Bardzo często do tej zabawy wykorzystywane są telefony z systemem android i wbudowanym GPS'em. Niektóre urządzenia posiadają już wbudowane funkcje do zabawy w geocaching – tutaj prekursorem tych rozwiązań jest firma Garmin.

Pojemniki, czy też pudełka wykorzystywane w tej zabawie są różnych rozmiarów ale najważniejsze jest że muszą być trwałe i szczelne gdyż są narażone na zmienne warunki atmosferyczne. Pojemnik wykorzystywany w tej zabawie powinien zawierać informacje o swoim przeznaczeniu. Nie umieszcza się skrytek na terenach z zakazem wstępu i prywatnych bez indywidualnego zezwolenia. Sposób ukrycia powinien jak najmniej ingerować w środowisko naturalne. Każda skrytka posiada swój opis w serwisie geocachingowym. Oprócz współrzędnych podaje się tam informacje o stopniu trudności, zagrożeniach i wymaganiach, które pomagają dobrze



przygotować się do poszukiwań. Cenione jest, jeśli opis zawiera informacje dotyczące danego miejsca, historię, czy też ciekawostki. Im więcej mało znanych informacji tym opis jest ciekawszy. Warto zamieścić także zdjęcia ilustrujące obiekt którego dotyczy tematyka skrytki.

Podstawowym wyposażeniem skrytki jest „logbook” czyli papierowy dziennik wpisów. Własnoręczne umieszczenie wpisu w logbooku jest podstawą do uznania skrytki jako znalezionej. Jest to jedna z

elementarnych zasad geocachingu. Prócz logbooka umieszcza się w środku różnego rodzaju przedmioty mające służyć wymianie. Ich wartość zależy jedynie od środków jakimi dysponuje zakładający. Nie mogą to być jednak przedmioty, których rozprowadzanie jest nielegalne lub niebezpieczne oraz produkty łatwo psujące się.

Osobnym typem są skrytki związane z jakimś wydarzeniem (tzw. „event”), gdzie geocacherzy spotykają się w określonym miejscu o określonych czasie wymieniając się swoimi doświadczeniami i poznając osobiście.

Co jakiś czas powstają nowe wariacje geocachingu poprzez połączenie z innymi formami aktywności – przykładem takim jest Wherigo, czyli forma gry przygodowej oparta o odwiedzanie w terenie miejsc o określonych współrzędnych geograficznych. Z pewnością lista pomysłów jest tu jeszcze otwarta, cały czas jednak głównym trzonem zabawy jest zlokalizowanie miejsca za pomocą nawigacji satelitarnej.

PTTK także weszło w świat geocachingu poprzez ustanowienie w 2012 roku wraz z portalem Geocaching Polska odznaki PTTK Geocaching Polska. Zdobywanie tej odznaki jest możliwe dla wszystkich poszukiwaczy skrytek zarejestrowanych w serwisie www.geocaching.com znajdujących się na terenie Polski. Odznaka została ustanowiona w czterech stopniach (popularna, brązowa, srebrna i złota).

Na tym jednak się nie skończyło działanie PTTK. W 2014 przy Oddziale PTTK w Jeleniej Górze powstała pierwsza Komisja Geocachingu. Przez tą komisję została ustanowiona regionalna odznaka geocachingu oraz organizowane są spotkania.

Zabawa ta mam nadzieję, będzie miała coraz większe rzesze fanów w naszym Towarzystwie. A może właśnie i przyciągnie ludzi do PTTK, które nie powinno zamykać się w strukturach opracowanych w minionych latach a ciągle się otwierać na nowe wyzwania. Zachęcam do wspólnego wędrowania i poszukiwania skarbów.



Regulamin Odznaki PTTK Geocaching Polska

I. Postanowienia ogólne

1. Polskie Towarzystwo Turystyczno-Krajoznawcze (PTTK) i portal Geocaching Polska ustanawiają Odznakę PTTK Geocaching Polska, zwaną dalej Odznaką.
2. Odznaka służy upowszechnianiu Geocachingu, popularyzacji walorów krajoznawczych i turystycznych Polski.
3. Osoba zdobywająca odznakę, zobowiązana jest do przestrzegania prawa i norm zwyczajowych obowiązujących w Polsce. Zdobywając odznakę należy z poszanowaniem odnosić się do zasobów dziedzictwa naturalnego i kulturowego.

II. Stopnie odznaki i warunki jej zdobywania

1. Odznakę może zdobywać każdy użytkownik serwisu Geocaching.pl bez względu na wiek i przynależność do PTTK.
2. Odznakę zdobywa się wyłącznie na obszarze Rzeczypospolitej Polskiej.
3. Odznaka ustanowiona jest w czterech stopniach: popularny, brązowy, srebrny, złoty. Wzory odznak stanowią załącznik nr 1 do regulaminu.
4. Odznakę zdobywa się i przyznaje kolejno w poszczególnych stopniach, rozpoczynając od stopnia popularnego.
5. O przyznanie odznaki może ubiegać się każdy użytkownik serwisu Geocaching.pl, który wykaże w sposób określony niniejszym regulaminem, że na terenie Polski znalazł i założył odpowiednią liczbę skrytek oraz spełnił dodatkowe wymagania na dany stopień odznaki.
6. Podstawowym dowodem znalezienia i założenia odpowiedniej ilości skrytek są dane zawarte w serwisie Geocaching.pl. Zdobywający odznakę nie ma obowiązku prowadzenia własnego rejestru czy też książeczki odznaki, może to robić dla własnej wygody.

7. Szczegółowe warunki do spełnienia, dla zdobycia odznaki w danym stopniu, są następujące:

Stopień odznaki	Wymagana liczba znalezionych skrytek	Wymagana liczba założonych skrytek	Dodatkowe wymagania
Popularna	100	0	Brak
Brązowa	250	10	Znalezienia w 4 województwach Założone 2 typy skrytek
Srebrna	500	25	Znalezienia w 8 województwach Założone 4 typy skrytek, w tym 1 event
Złota	1000	50	Znalezienia w 16 województwach Założone 6 typów skrytek, w tym 3 eventy i 1 event CITO

8. Zachęca się do zdobywania odznaki jednocześnie ze zdobywaniem innych odznak turystycznych i krajoznawczych PTTK.

III. Tryb przyznawania odznaki

- Po spełnieniu wymagań na dany stopień odznaki, użytkownik na stronie Geocaching.pl zgłasza chęć otrzymania odznaki. System strony weryfikuje czy użytkownik spełnił niezbędne wymagania.
- Jeśli użytkownik spełnia wymagania regulaminu, fakt zdobycia odznaki w danym stopniu potwierdzany jest stosownym symbolem w profilu użytkownika na portalu Geocaching.pl. Jednocześnie generowany jest specjalny kod, który użytkownik otrzymuje na adres e-mail.
- Po potwierdzeniu zdobycia odznaki zainteresowani mogą zakupić odznakę w danym stopniu. Dystrybucja odznak odbywa się poprzez Sklep PTTK, użytkownik podając na stronie www.sklep-pttk.pl wygenerowany kod składa w ten sposób zamówienie na odznakę.

IV. Postanowienia końcowe

- Geocaching Polska oraz PTTK zastrzegają sobie prawo do wprowadzania zmian w regulaminie odznaki bez podawania przyczyn. Wszelkie zmiany stają się obowiązujące w momencie ich opublikowania w regulaminie.
- Wszelkie wątpliwości, które mogą wynikać z interpretacji powyższego regulaminu, rozstrzyga załoga portalu Geocaching Polska w porozumieniu z zespołem powołanym przez Zarząd Główny PTTK.
- Regulamin niniejszy zatwierdzony przez Geocaching Polska oraz Zarząd Główny PTTK uchwałą Zarządu Głównego PTTK nr 311/XVII/2012 z dnia 25 II 2012 roku, wchodzi w życie z dniem uchwalenia.



Wydano na posiedzenie
Komisji Turystyki Pieszej ZG PTTK

w dniu 15 listopada 2014 roku
w Warszawie



Wydawca: Komisja Turystyki Pieszej ZG PTTK
Witryna internetowa <http://ktpzg.pttk.pl>
Warszawa – listopad 2014
Redakcja: Stanisław Łuc
Okładka: Włodzimierz Majdewicz
Nakład: 20+250 egz.
Adres do korespondencji: 00-075 WARSZAWA
ul. Senatorska 11
luciak@op.pl